

IOGODA

Zachmurzenie zmienne, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura maksymalna od plus 5 st. do plus, 10 st. Wiatry z kierunków zachodnich dość silne i porywiste, chwilami do 20 m na sek.

Rola ekonomistów w rozwoju gospodarczym kraju

Przedzjazdowa konferencja PTE

W Poznaniu rozpoczęła wczoraj dwudniowa Wojewódzka Konferencja Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, poprzedzająca Krajowy Zjazd PTE. W obradach uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR Czesław Kończal.

Otwierając konferencję przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Krajowego Zjazdu Ekonomistów doc. dr hab. Józef Zajda przypomniał, że znajdujemy się obecnie na etapie kształtowania nowego podejścia do spraw gospodarki narodowej co wyznacza szczególną rolę ekonomistom. Przedmiotem ich systematycznego działania powinny być w szczególności dwie dziedziny: funkcjonowanie gospodarki narodowej i handel zagraniczny. Nie jest jeszcze w sposób należyty rozwiązana sprawa służb ekonomicznych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach oraz miejsce tych służb w strukturze zarządzania przemysłem.

Rolę i rangę ekonomistów wobec zadań postawionych przez V Zjazd partii, podkreślił w swym wystąpieniu Czesław Kończal. Dysponujemy znaczną kadrą ekonomistów (około 19 tys.), głównie skupioną w przemyśle i od nich w znacznej mierze zależą efekty gospodarcze. Nie tylko w przemyśle. Istnieje znaczne zapotrzebowanie na ekonomistów w rolnictwie, a także w transporcie i budownictwie. Rachunek ekonomiczny obowiązuje w nich we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Wprowadzeniem do dyskusji były referaty: „Dobór celów i metody planowania regionalnego” (Zespół Instytutu Planowania i Ekonomiki Regionu WSE pod kierunkiem dr. hab. Bohdana Gruchmana), „Stan i potrzeby zaplecza naukowo-badawczego w dziedzinie ekonomiki rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego” (doc. dr hab.

Od stycznia 1971 r.

W PDT-ach działalność według nowych zasad

Zgrupowane w zjednoczeniu domów towarowych PDT-y: „Wola” w stolicy, PDT-y w Bydgoszczy, Gdańsku, Kaliszu, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Szczecinie, Wałbrzychu i Wrocławiu wprowadzają od stycznia 1971 r. nowy system bodźców materialnego zainteresowania. Według niego innych reguł traktowane są przy przejściu na nowe zasady gospodarowania domy towarowe „Centrum”, jako przedsiębiorstwo rozruchowe oraz dom towarowy w Krakowie i Łódzki Dom Dziecka.

Zarówno wyłonienie wymienionej grupy PDT-ów do przejścia na nowy system, jak i ustalenie dla nich podstawowych zadań na następne lata jest rezultatem wielomiesięcznych prac przygotowawczych komisji zakładowych poszczególnych przedsiębiorstw.

Oparcie działalności PDT-ów według zasad nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania ma na celu pełne wykorzystanie wszystkich mechanizmów ekonomicznych, umożliwiających tym przedsiębiorstwom jak najlepszą realizację ich handlowego programu, tzn. wydajne rozwijanie sprzedaży artykułów przemysłowych, a wśród nich głównie odzieży, obuwi, tkanin oraz całej gamy innych towarów. (PAP)

Zmiany w systemie handlu zagranicznego

Skrót referatu M. Jagielskiego

Mówca przypomniał, że V zjazd partii podjął kierunkowe decyzje zmian w naszej strategii rozwojowej. Ich celem jest obniżenie społecznych kosztów rozwoju gospodarczego poprzez jego intensyfikację i wyzwalanie rezerw produkcyjnych. Prowadzić to powinno w konsekwencji do podniesienia efektywności gospodarki.

Ta głęboka reforma ogólnoeconomicznego systemu naszej całej gospodarki wymaga odpowiednich zmian w systemie ekonomicznym i organizacyjnym handlu zagranicznego. Przemysł i handel zagraniczny powinny ponosić wspólną odpowiedzialność za wybrane kierunki rozwoju produkcji zarówno dla pokrycia potrzeb kraju i eksportu, jak i dla koniecznego importu w danej dziedzinie.

W oparciu o wytyczne kierownictwa partii, rząd podjął decyzję w sprawie: planowania i kontroli obrotów płatniczych zjednoczeń i podległych bezpośrednio ministrom kombinatów oraz przedsiębiorstw handlu zagranicznego; dewizowego kredytowania niektórych rodzajów importu z krajów kapitalistycznych, zmian w organizacji handlu zagranicznego.

Omawiając podstawowe zasady zawarte w tych decyzjach i sposoby wprowadzania ich do praktyki naszego życia gospodarczego Mieczysław Jagielski poinformował, że połączony od 1971 roku wszystkie zjednoczenia i kombinaty dokonujące obrotów z zagranicą na rynek własny, będą zobowiązane do opracowywania planów obrotów płatniczych z krajami wolnodelizowymi oraz z tymi krajami clearingowymi, które płatniczo traktujemy na równi z wolnodelizowymi.

Wprowadzenie sald płatniczych dla jednostek gospodarczych prowadzących obroty handlu zagranicznego, na rachunek własny będzie miało za tym wpływ na kształtowanie projektu NPG. Oznacza to także, że prace nad projektem planu będą musiały uwzględnić możliwości płatnicze państwa. Nie będzie więc można ustalać zadań produkcyjnych bez ich konfrontacji z tymi możliwościami.

Salda płatnicze będą miały charakter dyrektywny. Powinno to zwiększyć odpowiedzialność jednostek prowadzących obroty z zagranicą nie tylko za realizację planów obrotów towarowych, ale i za ich wyniki płatnicze.

Wprowadzenie sald daje zarazem zjednoczeniom możliwości bardziej elastycznego kształtowania swych stosunków z partnerami zagranicznymi.

To nowe zadanie przemysłu zmierza do zwiększenia jego odpowiedzialności za dyscyplinę bilansu płatniczego, za efekty uzyskiwane w obrotach towarowych oraz uzależnienia import na potrzeby własne zjednoczeń od realizacji założonych w planie wpływów dewizowych.

Jednocześnie utrzymuje się zasadę ustalania w Narodowym Planie Gospodarczym zadań eksportowych dla resortów gospodarczych ujętych we wskaźnikach wartościowych i częściowo ilościowych.

Mówca przeszedł następnie do omówienia uchwały dotyczącej dewizowego kredytowania niektórych

rodzajów importu z krajów kapitalistycznych. Uchwała ta przewiduje dwa rodzaje kredytowania, a mianowicie:

— kredytowanie importu dla kompleksowej modernizacji czynnych i budowy nowych obiektów gospodarczych.

— kredytowanie importu inwestycyjnego na inne cele, na zadania związane z eksportem kooperacyjnym, jak i przerobem usługowym.

Kredytowanie to będzie uzależnione od efektywności ekonomicznej zamierzonych przedsięwzięć inwestycyjnych. Warunkiem udzielenia kredytu będzie bowiem osiągnięcie określonego poziomu opłacalności towarów lub usług realizowanych w wyniku zamierzonego importu oraz zapewnienie spłaty kredytu w wolnych dewizach w terminach ustalonych w umowie kredytowej.

Wszystkie rodzaje importów inwestycyjnych, finansowych na podstawie tej uchwały, podlega będą dwukrotnej kontroli bankowej (NBP i BH).

Uchwała wprowadza również ograniczenia w korzystaniu z kredytów dewizowych Banku Handlowego. Polegają one na wyeliminowaniu z kredytowania pojedynczych lub o niskiej wartości maszyn i urządzeń (nie przyczyniających się do modernizacji zakładów, nie wykazujących się wymiernymi efektami dewizowymi), jak i na zapobieganiu nadmiernemu rozproszeniu środków kredytowych. Uchwała określa również sankcje w przypadku niewywiązania się ze zobowiązań.

Mówca podkreślił dalej, iż istotnym zmianom w systemie ekonomicznym handlu zagranicznego musi towarzyszyć odpowiednie zmiany organizacyjne. Nieodzownym bowiem warunkiem umożliwiający wprowadzenie do praktyki gospodarczej nowego systemu ekonomicznego handlu zagranicznego, jest dostosowanie do niego struktury organizacyjnej aparatu handlu zagranicznego i niektórych ogniw centralnego aparatu państwowego.

Resorty gospodarcze powinny stać się w pełni odpowiedzialne za wyniki handlu zagranicznego w ściśle określonym zakresie. W tym celu potrzebne reorientacji z zagadnień ściśle produkcyjnych na kształtowanie rzeczywistego udziału określonych branż naszego przemysłu w międzynarodowym podziale pracy. Działalność przemysłu powinna przy tym przebiegać w stałej konfrontacji z poziomem techniki i kosztów produkcji w innych krajach.

Skupiając w swoich rękach całokształt procesu gospodarczego, tj. inwestycji, produkcji, zaopatrzenia i zbytu resorty te powinny stać się pełnymi gestorami w zakresie wykonania planów gospodarczych na swoich odcinkach działania.

Resorty gospodarcze powinny więc oddziaływać na podporządkowane im branże w kierunku rozwijania produkcji wyrobów, które mają perspektywę opłacalnego zbytu w długim okresie, poprzez podejmowanie odpowiednich decyzji inwestycyjnych oraz stosowanie zarówno bodźców jak i nakazowych systemów rozwijania produkcji.

Szczególnego znaczenia nabierają zadania resortów gospodarczych dotyczące programowania produkcji i eksportu oraz importu, prowadzenia badań nad efektywnością obrotów towarowych z zagranicą, opracowanie planów produkcji, eksportu i importu oraz nadzoru nad ich prawidłową realizacją.

Do zadań resortów powinno też należeć koordynowanie i nadzorowanie programów podległych im jednostek eksportujących, w zakresie badania rynków, akwizycji, reklamy czy organizacji zbytu.

Wyraźnej zmianie powinny ulec rola i zadania Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Ministerstwo Handlu Zagranicznego powinno kształtować politykę handlową państwa, pełnić funkcję koordynatora stosunków handlowych Polski z zagranicą w obszarze działania wszystkich resortów oraz — jako gestor całokształtu obrotów handlu zagranicznego — odpowiadać za wykonanie obrotów towarowych i płatniczych w zakresie związanym z obrotem towarowym.

W związku z tym Ministerstwo Handlu Zagranicznego powinno zawierać międzynarodowe umowy handlowe i inne porozumienia gospodarcze oraz reprezentować Polskę w sprawach związanych z

handlem zagranicznym w międzynarodowych organizacjach gospodarczych. MHZ powinno prowadzić politykę traktatową, politykę cen i politykę kredytową.

Bardzo ważnym zadaniem MHZ związanym z intensywnym rozwojem gospodarki narodowej jest wypracowanie programów rozwoju naszych stosunków gospodarczych z określonymi krajami lub obszarami geograficznymi oraz opracowanie prognoz dla stawiania postulatów pod adresem resortów przemysłowych odnośnie rozwoju określonych branż.

Do zadań Ministerstwa Handlu Zagranicznego należeć powinno od działywanie na kształtowanie się opłacalności obrotów z zagranicą co wymaga doskonałości środków ekonomicznego oddziaływania na rozwój tych obrotów, opracowywania odpowiednich metod badania efektywności obrotów i postulowanie stosowania systemów optymalizujących te obroty.

Na czym polegają nowe formy organizacyjne? Otóż przedsięwzięcia handlu zagranicznego prowadzące obroty towarowe o charakterze masowych surowców i materiałów, które stanowią istotny element w polityce handlowej i płatniczej kraju i są ważnym czynnikiem polityki traktatowej, pozostaną w zasadzie nadal podległe bezpośrednio Ministrowi Handlu Zagranicznego.

Przedsiębiorstwa wyspecjalizowane w obrotach wyrobami inwestycyjnymi określonych branż stają się w zasadzie integralną częścią aparatu przemysłu. Jednostki te wchodząc w skład odpowiednich zjednoczeń przemysłowych podporządkowane będą ministrom odpowiednich resortów gospodarczych.

W przypadkach, gdy wielkość obrotów i inne warunki istniejące w danej branży inwestycyjnej nie uzasadniają celowości tworzenia własnego, odrębnego aparatu handlu zagranicznego w poszczególnych zjednoczeniach przemysłowych, działalność handlowa będzie prowadzona nadal przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, podporządkowane — w zależności od konkretnych sytuacji i potrzeb — Ministrowi Handlu Zagranicznego lub ministrom resortów gospodarczych. W przedsiębiorstwach tego typu będzie się dążyć do tworzenia biur branżowych, odpowiadających profilowi zjednoczeń lub kombinatów obsługiwanych przez nie branż.

Przedsiębiorstwa prowadzące obroty wyrobami przemysłowymi typu zaopatrzeniowego i konsumpcyjnego w zasadzie integrują się organizacyjnie w zjednoczeniach przemysłowych wiodących w danej branży. I wreszcie w przypadku uzasadnionej koncentracji w jednym przedsiębiorstwie handlu zagranicznego obrotów towarów mi wytwarzanych przez rozproszony aparat przemysłowy, to warami pochodzącymi ze skup lub towarów branż, w których wiodącymi są zjednoczenia różnych resortów gospodarczych — przedsiębiorstwa takie będą bezpośrednio podporządkowane MHZ.

Zmiany te powinny zapewnić: stworzenie warunków dla rzeczywistej odpowiedzialności jednostek gospodarczych przemysłu i resortów gospodarczych za obroty handlu zagranicznego; integrację wyników wszystkich zakresów działalności przemysłu, a w tym i obrotów z zagranicą; koncentrację obrotów z zagranicą w eksporcie i imporcie w ramach danych branż lub ich grup w niedużej liczbie silnych, wyspecjalizowanych jednostek handlu zagranicznego; wyeliminowanie dublowania się jednostek prowadzących obroty z zagranicą w danych branżach; uproszczenie powiązań i poprawę warunków współpracy między jednostkami produkcyjnymi danych branż a aparatem handlu zagranicznego.

Dla zapewnienia sprawnego przeprowadzenia wyżej omówionych zmian, podkreślił mówca, konieczna będzie pomoc instytucji i organizacji partyjnych.

Do sprawnego przeprowadzenia tych zmian — zakończył mówca — zależeć będzie skuteczna realizacja wszystkich podstawowych zadań pierwszego roku nowego planu 5-letniego. (PAP)

Modernizacja wytwórni wielkich płyt

Rośnie potencjał budowlany w Poznaniu

Niedawno zatwierdzono dalszą modernizację Wytwórni Prefabrykatów Wielkopłytowych w Poznaniu na Winogradach. Rozpoczęcie prac związanych z udoskonaleniem produkcji ma nastąpić w przyszłym roku, a ich zakończenie w marcu 1972 r.

W wyniku modernizacji znacznie się zwiększy zdolność produkcyjna wytwórni. Obecnie z wytwarzanych elementów może powstać rocznie około 5300 izb mieszkalnych. Po modernizacji produkować będzie dla około 7000 izb. Niezależnie od zwiększenia produkcji modernizacja poprawi także warunki pracy załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3. Wszędzie bowiem stanowiska pracy znajdują się pod dachem. Dzięki temu dotychczasowa sezonowa produkcja zamieniona będzie na całoroczną. Wiedzą także że można będzie wprowadzić 4-brygadowy system pracy.

Do tej pory ponad 68 procent całej produkcji (konstrukcje budynków i stropy) odbywa się na wolnym powietrzu. Jedynie elementy towarzyszące (ściany osłonowe, klatki schodowe itp.) wytwarza się w zamkniętych halach. Podstawą w zatem produkcja prefabrykatów, bez których nie można przystąpić do rozpoczęcia budowy domów, uzależniona jest od warunków atmosferycznych. Nie tylko mrozy, lecz także silne wiatry uniemożliwiają zachowanie ciągłości wytwarzania elementów. Modernizacja zlikwiduje obecne trudności. Przyczyni się ona także do podniesienia jakości produkowanych prefabrykatów.

W przyszłości przewiduje się także modernizację istniejącej wytwórni prefabrykatów wielkopłytowych w Poznaniu na Ratajach. Wówczas i na tym osiedlu będzie można stawiać więcej domów mieszkalnych rocznie. (a)

Dzisiaj inauguracja obchodów ku czci J. A. Komeńskiego

Leszno — miasto, w którym przez kilkanaście lat żył i tworzył Jan Amos Komeński, zna komity uczony czeski, twórca nowoczesnej pedagogiki, rozpoczyna dzisiaj obchody związane z 300 rocznicą jego śmierci. Pamięć tego znakomitego męża czci cała postępową ludzkość, bowiem rocznica ta znajduje się w kalendarzu imprez organizowanych przez UNESCO.

Organizatorami obchodów są: Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne wspólnie z Komitetem Organizacyjnym, na czele stoi przewodniczący prezydium MRN w Lesznie Kazimierz Paszek.

Dzisiaj o godz. 12 w Muzeum Regionalnym w Lesznie otwarta zostanie wystawa poświęcona Komeńskiemu oraz ekspozycja poświęcona Braciom Czeskim. Jutro natomiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Lesznie przedstawi swój dorobek w postaci pomocy naukowych. Szkoła ta będzie też organizatorem uczniowskiej sesji popularno-naukowej, poświęconej dorobkowi naukowemu J. A. Komeńskiego.

Ważnym akcentem obchodów będzie sesja WTK na temat regionalizmu w artystycznym ruchu amatorskim (13-14 bm.), oraz wystawienie premiery sztuki Komeńskiego przez Teatr Szkolny Zespołu Szkół Zawodowych CZSP przy Domu Kultury w Lesznie pt. „Opowieść o Herkulesie”.

Obchody zakończy konferencja naukowa pt. „Jan Amos Komeński a problemy współczesnej pedagogiki” zorganizowana przy współudziale Instytutu Pedagogiki UAM i Uniwersytetu Warszawskiego. (fb)

Obrady Społecznego Komitetu

Nad programem Dni Przeciwigruźliczych

Zbliżają się Dni Przeciwigruźlicze. Nad przygotowaniem ich programu obradował wczoraj pod przewodnictwem L. Tokarskiego zarząd Miejskiego Społecznego Komitetu do Walki z Gruzlicą. Tegoroczny program uwzględnił będzie szeroko pomyślaną profilaktykę zwłaszcza wśród młodzieży oraz w zakładach pracy i opracowany zostanie wspólnie przez sekcję propagandy Społecznego Komitetu oraz Ośrodek do Walki z Gruzlicą m. Poznania.

O ciekawych wynikach przeprowadzonej w bieżącym roku ewidencji grup inwalidów układowego poinformował zebranych dr W. Kańczurowski. O nowych kierunkach walki z gruzlicą wytyczonych przez Ogólnopolski Zjazd Przeciwigruźliczy w Łodzi poinformował zarząd dr J. Blok. Na zakończenie zarząd postanowił zwołać zjazd sprawozdawczy w grudniu br. (jk)

HUMOR I SATYRA



Amerykański plan przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny odczekał Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 10 XI 1970 Nr 267 (8311)

11, 13, 20, 32, 33, 41 dod. 30

Selekcja konieczna

Nauczyciele szkół średnich rwać włosy z głowy, narzekając na słabe przygotowanie ośmioklasistów, zaś wykładowcy wyższych uczelni zastanawiają się, co robili świeżo upieczeni studenci w czasie pobytu w szkołach średnich? Wszyscy zgodnym chórem narzekamy. Poczucie nas nie są w stanie nawet dane statystyczne, według których wskaźnik promowania uczniów pod koniec ubiegłego roku szkolnego wynosił w szkołach podstawowych dla Poznania 96,1 proc., dla województwa 93,2 proc. i jest wyższy

o 0,6 proc. w porównaniu z efektami roku szkolnego 1968/1969. Lecz liczba uczniów nie promowanych w Poznaniu i województwie wynosi jeszcze ciągle aż 23.506.

W liceach ogólnokształcących w Poznaniu nie otrzymało promocji 399 osób, w województwie 1139 osób. W porównaniu z rokiem szkolnym 1968/69 liczba uczniów promowanych w LO w województwie zmniejszyła się o 2,3 proc. (w Poznaniu bez zmian), ale wyznaczono o 1,1 proc. więcej egzaminów poprawkowych.

Zakładając, że zgodnie z tradycją szkoły większość zda egzaminy poprawkowe, uchroniono się w ten sposób przed dalszym obniżeniem wyników nauczania. Egzaminy poprawkowe pozwoliły zachować nauczycielowi autorytet wobec ucznia (w sytuacji, kiedy kierownicy nie znoszą stopni niedostatecznych) i utrzymać statystykę we właściwych proporcjach, co ciągle jeszcze jest najważniejsze w szkołach.

Aby nie posiadać o mnie o skrajny pesymizm — obiektywnie odnotowuję, że w powiatach: Jarocin, Krotoszyn, Leszno, Ostrów, Ostrowiec, Ślesów, Śrebrna, Śrem procent promowania w szkołach podstawowych jest wyższy od średniej dla okręgu szkolnego poznańskiego. O połowę mniejszą jest liczba powiatów (też dla szkół podstawowych), które mają wskaźnik promowania niższy od średniej. Są to powiaty: Chodzież, Kalisz, Koło, Rawicz, Piła i Międzychód.

Żadnych zasadniczych zmian w sposobie nauczania w ubiegłym roku szkolnym nie zaobserwowaliśmy. Dalej straszny nowym materiałem klasa V, w niej też notuje się najwięcej niedostatecznych, podobnie jest w klasach VI i VII, za to w klasach VIII zdają prawie wszyscy.

Jak wytłumaczyć fakt, że urażając nikogo z zainteresowanych, że różnica między efektami nauczania w poszczególnych powiatach, a nawet klasach tej samej szkoły, jest tak widoczna?

Ogółem liczba promowanych w szkołach podstawowych w województwie jest niższa od poznańskich o ponad 3 proc. Przy egzaminach od szkół średnich te dysproporcje jeszcze rosną — jako że stopień stopniowani nie jest równy. Przyczyn rażących dysproporcji jest wiele, a najbardziej palącym problemem jest brak nauczycieli specjalistów i nieumiejętna organizacja procesu nauczania. Mimo rozbudowane go ruchu nowatorstwa pedagoga gicznego najczęściej stosowaną metodą w klasach starszych jest werbalizm. Lista zarzutów pod adresem nauczycieli jest długa. Ich spisanie nie zapobiegnie dalszemu powielaniu błędów.

Jedną z przyczyn niskiego poziomu nauczania upatrują władze oświatowe w zbyt słabym zainteresowaniu wydziałów oświaty i kierowników szkół pracą nauczycieli. Hospitacje są rzadkie, a sposób ich omawiania pozostawia najczęściej wiele do życzenia pod względem merytorycznym. Na obronę kierowników szkół trzeba powiedzieć, że rozbudowany system administracji wymaga od nich umiejętności urzędniczych i gospodarczych w takim zakresie, że na inne zajęcia nie pozostaje czasu.

Są szkoły podstawowe i średnie, których uczniowie nie mają kłopotu z egzaminami wstępnymi do uczelni wyższego szczebla. Wiadomo, że stopień dostateczny tej szkoły ma równowartość stopnia dobrego z drugiej szkoły. Dlatego też nie bardzo przekonują mnie wskaźniki statystyczne. Bardzo rzadko można spotkać kierownika czy dyrektora szkoły, który nie boi się surowych ocen i zaniżonej statystyki. Zbyt często są jej niewolnikami w obawie, aby tylko nie znaleźć się na końcu tabeli.

A tymczasem ostra selekcja jest konieczna. Przykładem tego — efekty nauczania, które osiągnięto w ubiegłym roku szkolnym w III klasie liceum ogólnokształcącego. Przed czterema laty, kiedy zapadła decyzja o zreformowaniu liceum ogólnokształcącego i przedłużeniu nauki w szkole podstawowej o klasę ósmą, pozostali w niej tylko ci uczniowie, którzy mieli zamiar kontynuować naukę w LO. Rok pracy w wyselekcjonowanym gronie przyniósł widoczne efekty. Czy na maturze ci uczniowie będą lepiej przygotowani — pokaże bieżący rok.

Wyniki klasy III w liceach to budujący wyjątek na tle ogólnych braków. Pod adresem szkół licealnych można właściwie skierować wszystkie zarzuty, które stawiamy szkolnictwu podstawowemu — werbalizm, niedostatek hospitacji, brak odpowiedniej selekcji materiału, nieumiejętne sprawozdanie o wiadomości. Zarzuty można by mnożyć.

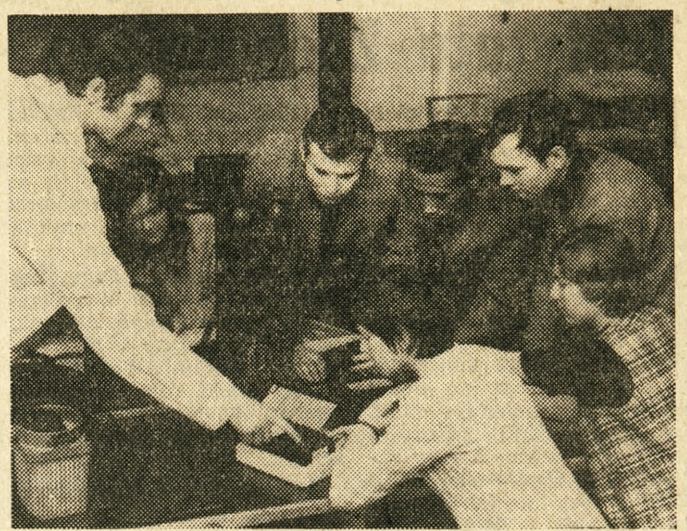
Zdecydowanie niższy poziom niż w Poznaniu mają licea ogólnokształcące w województwie. Jedną z generalnych przyczyn tego niepokojącego stanu jest przyjmowanie niedobitków, które z powodu złych stopni nie dostały się do liceów i techników w Poznaniu. Korzystając z tego, że licea w województwie nie zapelniały pierwszych klas miejscowa młodzież, lokując się w nich w dodatkowym terminie. I szkoła, która powinna pracować z młodzieżą uzdolnioną, przyszyli kandydatami na wyższe uczelnie, otrzymuje element przypadkowy o zdolnościach miernych. W tej sytuacji trudno wymagać wysokich wyników nauczania.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Dzień Młodzieży

10 listopada wielomilionowa rzesza młodzieży polskiej obchodzi swoje święto. Ponad 200 tys. — zdobywa wiedzę na studiach dziennych w różnych uczelniach wyższych i ich filiach, mających swoją siedzibę w 25 miastach. Dzisiejsi studenci będą w niedalekiej przyszłości specjalistami we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Na zdjęciu: mgr inż. Marek Śliwiński (w białym fartuchu) — absolwent Politechniki Warszawskiej, prowadzi ćwiczenia laboratoryjne z urządzeń elektrycznych ze studentami III roku Wydziału Inżynierii Ładowej tej uczelni.

CAF Fot. — Gładysz



Cel - równanie w górę

Z problemów propagandy ekonomicznej

Z racji pełnionych obowiązków dziennikarskich pod różnymi wielościami i miasteczkach naszego województwa. Wiele też mam okazji do rozmów, obserwacji i konfrontacji swych wyobrażeń z rzeczywistością. Różna bywa ta rzeczywistość. Często sąsiadują ze sobą wsie, gospodarstwa państwowe czy spółdzielcze, w których ludzka inicjatywa i gospodarność zdobyły sobie pełne prawo obywatela — z innymi, gdzie aktywność społeczna oraz poczucie obowiązku i współodpowiedzialności pozostawiają wiele do życzenia.

Łatwo na przykład zauważyć można, że poniesione wskutek nieurodzaju straty odczuwane są w poszczególnych wsiach, a także gospodarstwach, nierówномiennie. Są gromady i wsie, gdzie znikła plonów jest niezliczona, a stan pogłowia zwierząt hodowlanych utrzymuje się na niezmiennym poziomie. Nie od dziś też mówi się, że gdyby większość naszych rolników osiągnęła pułap przodujących, mielibyśmy pod dostatkiem produktów roślinnych i zwierzęcych.

W dobiegającej końca 5-letce rolnictwo wielkopolskie utrzymało swą przodującą pozycję w kraju. Sprawili to pracowitość i wzrastająca wiedza fachowa naszych rolników, którzy potrafią coraz lepiej spożytkować nowoczesne środki produkcji w postaci nawozów mineralnych, nasion kwalifikowanych, pasz przemysłowych, środków ochrony roślin, maszyn i urządzeń.

Doświadczenie uczy, że kierowane na wieś środki materialne i finansowe nie

gwarantują jeszcze w sposób samoczynny sukcesów. Ich efekty zależą bowiem od zaangażowania rolników, od ich świadomości politycznej i społecznej, wreszcie od ich kwalifikacji. Podobnie nakazy administracyjne, choćby najslusniejsze, nie spełnią swojej roli, jeżeli trafią na grunt nieprzygotowany, na ludzi nie zdających sobie sprawy z celów, którymi są ich własne interesy oraz interes społeczny. Odnosi się to także do służby rolnej, która traktując swoje obowiązki formalnie, niewiele zdziała w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej.

Tymczasem zadania rolnictwa na następną 5-letkę, sformułowane na lipcowym plenum KW PZPR w Poznaniu, są niełatwe. Zakładają one wzrost plonów czterech zbóż z 20,6 q z ha w roku bieżącym do 26,7 q w roku 1975; analogicznie plony ziemniaków winny wzrosnąć ze 195 do 215 q; buraków cukrowych z 340 do 360 q, siana z 50 do 63 q z hektara. Jeszcze bardziej napięte plany dotyczą produkcji zwierzęcej. Wyrażają się one przyrostem obsady bydła z 57,4 sztuki na 100 ha do 64,6 sztuk w roku 1975; dla trzody chlewnej wzrost ten wynosi z obecnych 99,7 do 116,2 sztuki na każde 100 hektarów. Osiągnięcie tych wyników zaspokoi w pełniejszym stopniu stale rosnące potrzeby.

Na tle tych zadań rysuje się rola i zadania właściwie prowadzonej pracy propagandowej na wsi. Chodzi tu o wytworzenie klimatu, sprzyjającego właściwemu wykorzystaniu środków materialno-technicznych i wzbogacenie ich własnymi inicjatywami rolników. Uogólniając dobre doświadczenia przodowników produkcji, propaganda na wsi musi śmielej operować krytyką takich zjawisk, jak opieszałość, marnotrawstwo, lekceważenie obowiązków, a nawet ciemnotę, której sporo przejawów jest jeszcze na wsi. Tym negatywnym zjawiskom trzeba przeciwstawiać przykłady gospodarności i rzetelności, które sprawiają, że w podobnych warunkach można osiągnąć lepsze wyniki z pożytkiem dla siebie i gospodarki narodowej.

Szczególnie użyteczny jest w tym przekaz wizualny, a więc informacja i agitacja przetransponowana na język plansz i wykresów. Wynika to z walorów komunikatywności i łatwości przyswajania tego typu przekazów. Szkolenie partyjne, rolnicze czy też prelekcje oświatowe, mogą zapoznać słuchaczy z działającymi mechanizmami życia społeczno-ekonomicznego. Audycja w lokalnym studiu radiowym czy artykuł w gazecie może te wiedzę pogłębić, zainteresować bliżej określonym tematem. Natomiast sugestywna plansza jest jedną z najskuteczniejszych form oddziaływania na świadomość i aktywność odbiorcy.

Jak do tej pory, forma ta była niedoceniana w pracy polityczno-wychowawczej na wsi. Propaganda wizualna kończy się zazwyczaj na miastach powiatowych i zakładach produkcyjnych. Do wyjątków na-

leżą gminne spółdzielnie, jak np. w Strzałkowie pow. Ślupca, gdzie stosowana jest ona w dobrym wydaniu. Hasła na planach są aktualne, zawierają sporo dobrej informacji; jedynie co do ich estetyki wykonania można mieć zastrzeżenia. Natomiast w innych instytucjach pracujących dla wsi, a także w siedzibach rad gromadzkich, klubach i świetlicach, propaganda wizualna pojawia się jedynie w okresach świąt państwowych i rocznic. Jej treścią są jednak sprawy ogólne, nie związane ani z miejscową specyfiką, ani z lokalnymi zadaniami. Nieco lepiej wygląda to w PGR-ach, zwłaszcza w kombinatach i przedsiębiorstwach. Ale i tutaj plansze propagandowe zlokalizowane są wewnątrz pomieszczeń, bez próby wyjścia z nimi na zewnątrz, do miejsc najbardziej uczęszczanych.

Problemy propagandy ekonomicznej na wsi oraz zadania gromadzkich organizacji partyjnych w tym zakresie, były przedmiotem szerokiej analizy podczas niedawnego seminarium, zorganizowanego przez Wydział Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu. Jak stwierdzono w referatach i dyskusji, gromadzkie i zakładowe organizacje partyjne naszego województwa stały obecnie na rozwinięciu szerokiej propagandy ekonomicznej i ideowo-wychowawczej. Prawie przy każdym KG PZPR działają społeczne ośrodki propagandy partyjnej, bądź zespoły ideologiczno-propagandowe. We wszystkich wsiach istnieją kółka rolnicze, kółka gospodyń wiejskich, ZMW, związki branżowe i spółdzielcze, które z inspiracji organizacji partyjnych i ZSL-owskich oddziałują na społeczność wiejską.

Do ich dyspozycji oddanych jest ponad tysiąc klubów GS i „Ruchu”, około 500 świetlic, 82 domy kultury oraz gesta sieć bibliotek. Jeśli dodać do tego lokalne rozgłośnie radiowe oraz 190 tysięcy abonentów radiowych i 75 tysięcy telewizyjnych, to można powiedzieć, że Wielkopolska posiada pokaźną bazę społeczną i materialno-techniczną do prowadzenia aktywnej pracy ideowo-wychowawczej na wsi. Wzbogacenie stosowanych dotychczas metod o formy wizualne — będzie do datkowym czynnikiem pobudzającym społeczne ambicje i polityczne zaangażowanie mieszkańców wsi.

Chcemy wszyscy równania w górę, podciągania ognia zapożyczonych, aby najlepsze doświadczenia stały się powszechną praktyką, normą postępowania, egzekwowaną przez wszystkich i na co dzień. Taki jest generalny cel nowej strategii gospodarczej, obejmującej swym zasięgiem nie tylko przemysł, lecz w równym stopniu rolnictwo.

FELIKS BIŁOS

Przygotowania do konkursu im. H. Wieniawskiego

Trwają też przygotowania do VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego, który odbędzie się od 12—26 listopada 1972 r. Program konkursu uległ poważnym przeobrażeniom. Oprócz muzyki H. Wieniawskiego i K. Szymanowskiego zawiera utwory J. S. Bacha, W. A. Mozarta, L. Beethovena, J. Brahmsa, S. Prokofiewa. Znacznie podwyższone zostały nagrody — pierwsza wynosi 50 tys. zł. Specjalną nagrodę za najlepsze wykonanie jednego z koncertów Szymanowskiego ufundowało Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Po raz pierwszy laureatom wręczone będą medale złote, srebrne i brązowe.

Tradycyjnie listopad poznańska Filharmonia poświęca muzyce skrzypcowej. Zainaugurowany on został występem radzieckiej skrzypkarki, laureatki II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego Mariny Jaszwilli, która grała na koncercie dla uczczenia 53 rocznicy Rewolucji Październikowej. W najbliższy piątek i sobotę koncert skrzypcowy Mozarta zagra Olga Pachomenko, również laureatka II Konkursu im. H. Wieniawskiego. Na ostatnim listopadowym koncercie Filharmonii, którym będzie 75 koncertu Poznański wystąpi skrzypek polski Marek Szwarc, laureat III Konkursu — H. Wieniawskiego. (bg)

Lśniące puszkki

Doc. Romuald Juchniewicz z Politechniki Gdańskiej opracował na wy sposób zabezpieczenia korozji powierzchni metalowych, które w procesach technologicznych poddawane są działaniu gorącej wody lub pary. Cel ten osiągnął wynalazca przez dodanie do wody o temperaturze nie niższej niż 100 st. C fosforanu dwusodowego i szkła wodnego oraz dwufenyloaminy i naftenianu cynku. Zabezpieczenie w ten sposób opakowania blaszane nie podlega korozji w czasie magazynowania i nie musi być pokrywane smarem lub emulsjami, co ułatwia nalepienie etykiet i podnosi estetykę opakowań. (PAP)

Doktor nauk technicznych Siergiej Eger — jeden z twórców samolotu TU-154, opowiada o nowej maszynie ze słynnej serii TU.

Ordrutowiec pasażerski TU-154 jest samolotem rejsowym średniego zasięgu. Pod względem konstrukcyjnym i eksploatacyjnym ma wiele różnych walorów, poprzednich typów pasażerskich samolotów odrzutowych, których „rodzinę”, jak wiadomo, zapoczątkował TU-104. Później na liniach „Aeroflotu” pojawiły się maszyny IL-18 i AN-10. Wkrótce na powietrzne szlaki wejdzie najbardziej nowoczesny, odpowiadający wysokim standardom światowym samolot, stworzony przez kolektyw kierowany przez akademika Andreja Tupolewa. Pod względem rozmiarów samolot niewiele różni się od TU-104, a mimo to może pomieścić prawie 2 razy więcej pasażerów. Szybkość rejsowa na wysokości 10 — 11 km wynosi 900 — 950 km/godz. Zasięg lotu z ładunkiem 16 ton — 3 300 km. Z maksymalnym zapasem paliwa — 5 300 km. Pozostaje przy tym rezerwa paliwa na dodatkową godzinę lotu, na wypadek silnych przeciwnych wiatrów i nieprzewidzianych manewrów przed lądowaniem.

Przy stosunkowo dużej wadze samolotu i mocy silników — dzięki zastosowanemu rozwiązaniu konstrukcyjnym — maszyna nie wymaga długiego rozbiegu przy starcie i dobiegu do lądowania. Nawet z maksymalnym obciążeniem TU-154 może być eksploatowany na zwykłych lotniskach z pasami długości 1 800 — 2 000 metrów. Łatwość pilotażu i bezpieczeństwo lotu zapewniono przez dwukrotne zdublowanie układów sterowniczych.

Trzy silniki turbodwusobowe konstrukcji Nikołaja Kuzniecowa, o maksymalnym ciągu 9 500 KM każdy, umieszczone

TU-154 samolot z przyszłością

są w części ogonowej samolotu. Takie ich położenie, w połączeniu z zastosowaną izolacją dźwiękową, znacznie zmniejsza hałas i wibrację w kabinach pasażerskich. Konstrukcja i moc silników umożliwiają szybkie nabranie wysokości po starcie oraz sprzyja zmniejszeniu nasilenia hałasu w rejonie lotniska. TU-154 może kontynuować lot i bezpiecznie lądować w przypadku awarii jednego, a nawet dwóch silników.

Kabina pasażerska składa się z dwóch przestronnych i estetycznie urządzonych salonów, przedzielonych kuchnią wyposażoną w lodówki, kuchenki elektryczne i zasobniki na naczynia. Rozwiązanie salonów pasażerskich przewidziano w kilku wariantach: oszczędnym — na 158 miejsc, oszczędnym dla krótszych linii — na 164 miejsca, turystycznym — na 146 — 152 miejsca i mieszanym — na 128 miejsc (24 w klasie pierwszej i 104 w turystycznej). W każdym z tych wariantów wygodne fotele, oryginalne oświetlenie, doskonała klimatyzacja oraz niski stopień hałasu i wibracji stwarzają przyjemne i niezmęczające warunki podróży.

Konstruktorzy pomyśleli także o stworzeniu wygodnych warunków pracy załogi samolotu. Składa się ona z trzech osób — dwóch pilotów i inżyniera pokładowego. Dzięki wyposażeniu maszyny w nowoczesne przyrządy, obowiązki nawigatora i radiotechnika podzielono pomiędzy kapitana statku i drugiego pilota. TU-154 może wykonywać automatycznie zaprogramowany lot w każdych warunkach meteorologicznych, w dzień i w nocy. Automatyczny pilotaż może być stosowany na dowolnych odcinkach lotu,

poczynając od wysokości 200 — 400 metrów po starcie, podczas całego lotu, a kończąc na 30 metrach wysokości przy podejściu do lądowania i z lądowaniem włącznie. W kabine pilotów zainstalowany jest specjalny automatyczny ekran z przesuwającą się mapą lotu, na którym można natychmiast określić położenie samolotu i kontrolować czy lot przebiega zgodnie z wyznaczoną trasą. Radiolokator ogarnia powierzchnię Ziemi na setki kilometrów i wykrywa chmury burzowe na długo przed tym, nim maszyna znajdzie się w ich zasięgu. Znajdująca się na pokładzie radiostacja zapewnia załogę niezawodną dwustronną łączność z portem lotniczym i punktami dyspozycyjnymi na liniach krajowych lub międzynarodowych.

TU-154 jest samolotem rozwojowym. Obecnie buduje się już nowy jego wariant, obliczony na 250 pasażerów, a przeznaczony na linie o dużym nasileniu ruchu (komunikacja między stolicami i z większymi ośrodkami wypoczynkowymi). Dużą uwagę przywiązuje się do wydłużenia cyklu międzyremontowego silników i samego samolotu. Cykl ten można doprowadzić do 12 tys. godzin, zapewniając przebywanie w ciągu roku ponad 3 000 godzin. Postawi to TU-154 w rzędzie najbardziej rentownych samolotów na świecie.

Obecnie TU-154 przechodzi ostatnie próby fabryczne, a wkrótce zacznie być oblatywany przez pilotów Aeroflotu. Niebawem przyjmie on na pokład pierwszych pasażerów. (APN)

SERGIJ EGER

Program badawczy Instytutu Zachodniego

Instytut Zachodni w ostatnim numerze swego „Przeglądu Zachodniego” podsumował wyniki 25-letniej działalności i przedstawił perspektywiczny plan na najbliższe pięć lat.

Program badawczy, pisał dyrektor Instytutu prof. dr W. Markiewicz wykrystalizowany już w ostatnich czterech latach, będzie nadal kontynuowany. Koncentruje się wokół sześciu grup problemów: 1. Roli i miejsca NRF w procesach rozwojowych Europy zachodniej, 2. Stanowiska NRD i NRF wobec stosunków między Wschodem a Zachodem, 3. Stosunków polsko-niemieckich, 4. Stosunków wewnętrznych w NRF, 5. Przemian społecznych na Ziemiach Zachodnich, 6. Dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce.

Problemy powyższe znajdują się na warsztatach poszczególnych Zakładów Instytutu. Tak więc Zakład Ekonomiczny zajmować się będzie ewolucją gospodarczą oraz pozycją NRD i NRF w gospodarce światowej.

Zakład Historyczny kontynuować będzie prace nad wydaniem monografii zbiorowej pt. „Tysiąc lat stosunków polsko-niemieckich w historiografii obydwu narodów”. Poza tym Zakład zamierza przygotować inne dzieła zbiorowe, jak prace dotyczące znaczenia SPD w dziejach Niemiec oraz historię

Niemiec do 1965 r. Zakład Nauk Prawno — Politycznych przeprowadzi zapoczątkowane już badania nad rozwojem sojuszników NRD i NRF i charakterem prawnym stosunków między tymi państwami.

Zakład Ruchów i Partii Politycznych Niemiec Współczesnych będzie badał stosunki partii i organizacji politycznych Republiki Weimarskiej wobec Polski, rolę organizacji wyznaniowych w Niemczech i aktualny stan tzw. Ostforschung.

Przemianami kulturalno-społecznymi na Ziemiach Odzyskanych zajmie się Zakład Socjologii. Przeprowadzi on również badania nad przemianami w opinii publicznej NRF, jej stosunkiem do Polski i do innych narodów. Okresem okupacji hitlerowskiej zajmie się specjalna pracownia Instytutu. Zadaniem jej będzie zapewnić nie możliwości systematycznego wydawania tomów „Documenta Occupationis” wznowionych w ub. roku po 10 latach przerwy.

Jak pisał prof. W. Markiewicz PAN powierzyła poznańskiej placówce naukowo-badawczej zaszczytną i odpowiedzialną rolę wiodącą w opracowaniu — wraz z innymi instytutami — długofalowego tematu: rozwoju i rozpadu współczesnego imperializmu.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

SPORT-SPORT W cieniu pojedynku asów

Najciekawszym wydarzeniem ostatniej niedzieli w ekstraklasie piłki nożnej był mecz Legii z Górnikiem Zabrze, wygrany po ciekawej i ostrej grze przez górników 3:1 (1:1). Niespodzianką był remis na własnym boisku, mimo aktualnie drużyny w I lidze chorzowskiego Ruchu z GKS Katowice 2:2 (2:0).

Pozostałe wyniki: Szombierki — Zagłębie Wałbrzych 1:0 (0:0) Pogoń — Stal Mielec 1:1 (0:1) Gwardia — ROW 3:0 (1:0) Zagłębie Sosn. — Polonia 2:1 (1:0) W tabeli prowadzi Legia 18 pkt.

Koszykówka

Komplet punktów drużyn Lecha

Inauguracyjne spotkania u koszykarów w I lidze nie dostarczyły większych niespodzianek. Występ poznańskich zespołów się zbilansował. Dwa zwycięstwa Lecha nad AZS-em przy dwóch porażkach Olimpii z Wisłą oraz jednym wygranym i jednym przegranym meczu AZS-u w Warszawie i Polonią nie upoważniają jeszcze do wyciągania dalekich wniosków. Oto wyniki rundy inauguracyjnej.

Lech AZS W-wa 73:54 i 66:51
Olimpia — Wisła 54:64 i 56:88
LKS — Spójnia 74:65 i 87:71
Polonia — AZS P-ń 61:65 i 67:62
W I lidze mężczyzn nastąpiła zmiana przodownika po sensacyjnych porażkach warszawskiego AZS-u w Lublinie. Okazało się, że zwycięzca passy AZS-u była nie tyle wynikiem doskonałej formy akademików ile słabych partnerów w pierwszych meczach mistrzowskich. Nowy lider — Wybrzeże z Gdańsk zawiadza swoją pozycję dwoma zwycięstwami nad mistrzem Polski — Śląskiem Wrocławem. Również dwa zwycięstwa zapisał na swym koncie Lech nad Społem Łódź. W drugim spotkaniu wygranym różnicą jednego punktu, zwycięską kosz padł dosłownie w ostatniej sekundzie meczu.

Wyniki i tabela.
Społem — Lech 71:85 i 72:73
Lublinianka — AZS Warszawa 68:53 i 60:59
Polonia — Górnik Wałbrzych 112:79 i 107:87
Wybrzeże — Śląsk 84:81 i 89:82
Legia — Wisła 88:99 i 87:96

1. Wybrzeże 8 15 657—553
2. Polonia 8 14 662—606
3. AZS W-wa 8 14 605—561
4. Śląsk 8 13 614—558
5. Wisła 8 13 595—572
6. Legia 8 11 698—682
7. Lech 8 11 597—601
8. Lublinianka 8 11 544—586
9. Górnik 8 10 630—710
10. Społem 8 8 533—706

W II lidze wielkopolskiej koszykarze z sześciu spotkań wygrali zaledwie jedno. AZS Poznań pokonał AZS Koszalin 92:68 (40:35). W pozostałych meczach grupy B AZS Poznań uległ Spójni Gdańsk 71:75, Olimpia przegrała z AZS Koszalin 57:69 oraz ze Spójnią Gdańsk 66:74. Dwie porażki ponieśli także ostroviańscy w grupie A. Stal uległa Baildonowi Katowice 61:77 oraz AZS-owi Gliwice 57:68. W tej grupie przodownikiem rozgrywek jest Śląz Wrocław 11 pkt przed Resovią 10 pkt. W grupie B prowadzi Skra Warszawa 12 pkt, przed Spójnią 11 pkt; szósty jest AZS Poznań — 9 pkt, ósma Warta — 8 pkt, a dziesiąta Olimpia 7 pkt. (b)

przed Ruchem 16 pkt. Górnikiem 14 pkt. i ROW-em 13 pkt.

JEDEN PUNKT DRUGOLIGOWCÓW

W dalszym ciągu nie wiedzie się w mistrzostwach II ligi reprezentantom Poznania. Olimpia przegrała w Gliwicach z Piastem 0:2. Warta na własnym boisku, mimo przewagi, nie mogła sforsować linii defensywnych Uranii z Rudy Śląskiej. Mecz zakończył się bezbramkowo.

Pozostałe wyniki: Zawisza — Start 1:0 (1:0) Garbarnia — MKKS 0:0 Motor — Cracovia 3:0 (2:0) LKS — Śląsk 3:0 (2:0) Hutnik — Unia 4:0 (3:0) 1. Odra 21 7 19-7 2. LKS 19 9 22-9 3. MKKS 14 19 18-11 4. Hutnik 14 18 26-11 5. Garbarnia 14 17 20-18 6. Unia 14 16 21-12 7. Piast 14 16 19-20 8. Śląsk 14 15 15-12 9. Motor 14 15 14-11 10. Star 14 14 12-14 11. Zawisza 14 12 7-12 12. Warta 14 11 9-11 13. Olimpia 14 10 7-12 14. Start 14 10 11-22 15. Urania Racibórz 14 9 12-20 16. Cracovia 14 2 9-39

SIEDM Bramek Lecha

Jedyną drużyną z czołowych jedenastek wielkopolskich, która spisała się ku zadowoleniu swoich kibiców, był poznański Lech. Pokonał on na własnym boisku, w dobrym stylu, drużynę MRKS Gdańsk 7:0 (4:0). Budowlani — Arkonia 1:3 Flota — Lechia 0:3 Polonia — Dab 2:0 Gwardia — Darzhór 1:0 Olimpia — Calisia 3:1 Kujawiak — Przemysław 1:0 Stoczniovec — Bałtyk 0:1

TABELA
1. Lechia 13 24 23-1 2. Lech 13 20 33-8 3. Stoczniovec 13 16 16-9 4. Arkonia 12 16 16-12 5. Polonia Bydgoszcz 13 15 21-15 6. Calisia 13 14 20-8 7. Gwardia 12 14 15-11 8. Bałtyk 12 13 12-13 9. Kujawiak 12 12 18-12 10. Olimpia 13 11 13-20 11. Budowlani 12 10 12-16 12. Flota 13 9 15-18 13. MRKS 13 9 17-26 14. Przemysław 13 8 11-20 15. Dab 12 8 9-22 16. Darzhór 13 3 10-36

LIGA OKRĘGOWA

Olimpia II — Warta II 0:3 Włóknarz — Tur 1:0 Polonia Piła — Obra Kośc. 0:0 Ostrovia — Dyskobolia 2:2 MKKS Raw. — Lech II 0:3 Polonia P-ń — KKS Kepno 4:0 Sparta Szam. — Zagłębie 0:2

TABELA
1. Zagłębie 12 23 33-4 2. Polonia Poznań 12 19 23-4 3. Włóknarz 12 17 25-17 4. Warta II 13 14 27-15 5. Lech II 12 14 18-12 6. Ostrovia 13 14 22-19 7. Tur Turek 13 12 20-18 8. KKS Kepno 13 11 14-28 9. Sparta Szamotuły 13 10 15-22 10. Polonia Piła 12 10 9-19 11. MKKS Raw. 13 10 10-23 12. Grunwald 10 9 14-13 13. Olimpia II 13 8 10-21 14. Obra Kośc. 13 8 16-29 15. Dyskobolia 12 7 12-24

Rajd wyrotek

W niecodziennym rajdzie wyrotek, który odbył się w minioną niedzielę wzięło udział 47 samochodów ciężarowych Poznańskiego Transportu Budownictwa. Imprezę zorganizowano wspólnie z wydziałami komunikacji prezydentów WRN i RN Poznania oraz MO, LOK i PZM.

Indywidualnie zwyciężyła załoga ZIL-a (Oddział I Nowe Miasto) Żywiec — Wojtów przed Kafelskim i Muchą (Oddział III Kopanina) oraz załoga Brychczy — Fitz (Oddział I).

Zespołowo najlepszy był Oddział I przed Oddziałem III i Oddziałem VI (Konin). (ad)

W halach i na stadionach

Spotkanie hokejowe NRF — Polska o awans do grupy A zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 6:3 (2:0, 3:2, 1:1). Cały nasz zespół zagrał słabiej, niż oczekiwaliśmy. Po utracie dwóch pierwszych bramek Polacy zagraли bardzo nerwowo, lepiej wypadli w pozostałych tercjach.

Różnica trzech bramek stawia trudne zadanie przed naszymi hokeistami w meczu rewanżowym, który rozegrany zostanie w najbliższy czwartek w Łodzi.

Pomyślnie zadebiutowali polscy pięciarze w młodzieżowych mistrzostwach Europy w Miskolcu. Dwóch naszych reprezentantów znalazło się w ćwierćfinałach. W walce musiał Janusz Krampa. Jednocześnie wygrał z silnym Turkiem Osbenem. Andrzej Jakiwiec w walce średniej sprawił miłą niespodziankę. Po nieczystym ciu sie Bułgara Gawdinowa, Polak był liczony, potem jednak panował niepodzielnie na ringu. Zasyłał gradem ciosów swego przeciwnika, który był liczony trzykrotnie. Sędzia przerwał nierówny pojedynek, ogłaszając zwycięstwo naszego reprezentanta.

W kraju kontynuowano mecze o mistrzostwo I i II ligi w boksie. Poznańska Olimpia walcząca w grupie „D” przegrała z Victorią Wałbrzych 5:15. Mistrzem tej grupy został Górnik Wesoła. Pauzowała drużyna Sokoła z Piły. W I lidze walka o mistrzowski tytuł toczy się między Legią W-wa i Turowem z Bogatyni, która umocniła swoje prowadzenie w tabeli, po zwycięstwie nad Wybrzeżem Gdańsk 16:4.

W meczu Poznań — Bydgoszcz o puchar GKKFIT wygrał bydgoszczanie 15:7.

W dalszym ciągu rozgrywek zapasniczych o mistrzostwo I ligi w stylu wolnym dwa zwycięstwa odniósł Grunwald, który pokonał drużynę Boruty ze Zgierza 8,75:1,25 i GKS Dąbrowa 7,5:3,75. Dwie porażki zanotował Sulmireczy, przegrywając w Wesołej z Górnikiem 2,25:9,75 i z Gwardią Warszawa 3,25:7,5.

W niedzielę zakończył się VIII Rajd Warszawski — 5 eliminacji rajdowych samochodowych mistrzostw Polski. W klasie III, we-

dlug nieoficjalnej punktacji, mistrzostwo zdobył reprezentant Automobilklubu Wielkopolski — Adam Kuśmierk.

Międzypaństwowe spotkanie szermierze młodzików Polska — NRD zakończyło się remisem 4:4.

W pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu Polski w hokeju na lodzie Polonia Bydgoszcz rozgromiła na własnym lodowisku Zjednoczonych Września 23:2. (x)

Piłka ręczna

Grunwald utrzymuje przodownictwo

Kolejne cztery punkty zdobyte przez Grunwald w sobotnio-niedzielnych pojedynkach z opolską Gwardią przy jednoczesnym podzieleniu się punktami przez Wybrzeże Gdańsk ze Śląskiem Wrocławem pozwoliły poznańskiemu na umocnienie pozycji przodownika rozgrywek. Pojedynek Grunwaldu z zajmującą ostatnią pozycję Gwardią, były bardzo zaciekłe i absolutnie nie świadczyły o spotkaniu dwóch drużyn zajmujących tak odległe pozycje w tabeli rozgrywek.

W 11—12 kolejke mistrzostw I i II ligi nie grała Spójnia Gdańsk ze Stalą Mielec, z uwagi na spotkanie aktualnego mistrza Polski w rozgrywkach o Puchar Europy.

Oto wyniki i aktualna tabela I ligi: Grunwald — Gwardia Op. 19:15 i 22:15 12:13 i 16:12 Pogoń — Anilana 19:14 i 20:18

TABELA
1. Grunwald 12 19 193—169 2. Śląsk 12 15 180—155 3. Wybrzeże 12 15 194—181 4. Pogoń 12 12 189—191 5. Spójnia 10 9 152—150 6. Stal 10 9 156—163 7. Anilana 12 9 196—208 8. Gwardia Opole 12 5 184—227

W I lidze piłki ręcznej kobiet kolejna runda rozgrywek stała pod znakiem zwycięstw faworytek. W tabeli prowadzi nadal Pogoń Szczecin 20 pkt. przed Ometem Krapkowie 19 pkt.

Międzypaństwowe spotkanie juniorek Polska — Rumunia rozegrane w Lublinie zakończyło się zwycięstwem naszych dziewcząt 21:15 (12:16). (b)

MUZYKA Chopin i maraton chórów

Wauli UAM mieliśmy nadzieję możliwość bez pośrednictwa telewizji podziwiania gry Eugene Indjica, laureata IV nagrody, jednego z faworytów konkursu im. Chopina. I nic dziwnego, że warszawscy tak szaleli po występach młodego pianisty z USA. Ten niezwykły talent z racji rangi swego artysty śmiało może stać się przy światowej sławy wirtuozach. Reprezentuje zupełnie odmienny styl, łączący nowoczesną pianistykę z głębią liryzmu.

Punktem kulminacyjnym recitalu Indjica była Sonata h-moll odwołująca się do tradycji, chociaż zawsze przy zastosowaniu pewnej rezerwy emocjonalnej. Muzyka chopinowska w wykonaniu Indjica brzmiała monumentalnie, bardzo po męsku, pozabawiona tradycyjnych sentymentów talizmanów (Scherzo b-moll, Polonez As-dur, mazurki, etiudy).

Uzupełnieniem wieczoru były listy Chopina i o Chopinie, czytane w nieco zbyt nerwowym tempie przez I. Eichlerównę, która chciała zmieścić naraz zbyt dużo tekstu. Odbijało się to na dykcji, tej skądinąd znakomitej artystki.

Tak się złożyło, że w minionym tygodniu słuchaliśmy aż trzech koncertów chóralnych. Pierwszy wystąpił 70-osobowy Chór Męski Studentów Politechniki Poznańskiej, po pisując się z nader obszernym programem utworów a capella, klasycznych i współczesnych. No więc stanowiła realizacja 5-częściowej „Kantaty o młodości i pracy” F. Nowowiejskiego (prawy wykonanie). Niemate trudności utworu zespół pokonał z zupełną swobodą, imponując pianem i, ogólną kulturą brzmienia oraz żarliwą ekspresją. Dużą część śpiewaków stanowią dawne „słowiki Stulgrosza”, o głosach emisyjnie postawionych i krytej górze. Janusz Dzieciół okazał się dyrygentem subtelny, muzycznie, lecz i pełnym ognistego temperamentu. Przy fortepianie towarzyszył A. Tatarkiewicz.

Tego samego dnia, ale o innej godzinie, koncertował Chór Mieszany Spółdzielczości Pracy „Moniuszko”. Zespół niedawno wrócił z Bułgarii, gdzie z powodzeniem propagował muzykę ojczystą. Zagraniczny repertuar właśnie powrócił do Poznania.

niu. Dyrygował w porywistych tempach M. Dondajewski. Atrakcją wieczoru stanowiły produkcje znanej sopranistki B. Karłowskiej, śpiewającej pieśni polskie i rosyjskie. Komentarzy udzielał T. Śmielowski, objaśniający również i wyżej omawiany koncert Studentów Politechniki.

Trzeci wieczór chóralny wypełniło Towarzystwo Śpiewacze im. A. Bukorzeszewska z Płowid. Bułgarski chór mieszany zjechał do nas w sile 120 osób, rekrutujących się wyłącznie spośród muzycznych amatorów. Zdobył już kilka nagród na różnych konkursach. Śpiewa w ładnie stylizowanych strojach narodowych. Dysponuje przyjemnymi materiałami głosowymi, tworzącymi razem bogatą całość dźwiękową. Interpretacja G. Sadewa niewątpliwie zainteresowała audytorium, serdecznie przyjmując zarówno melodyjne pieśni bułgarskie, jak i utwory wybitnych mistrzów klasycznych.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Narady były otoczone absolutną tajemnicą, pierwszego i drugiego dnia pilnowaliśmy tylko dziennikarzy. Trzeciego dnia odbyło się publiczne posiedzenie, na które dopuszczono prasę po uprzednim zrewidowaniu dziennikarzy, czy nie posiadają broni. Jeden tylko ze „Stettiner Zeitung” miał pistolet, który ostentacyjnie zostawił nam wraz z pozwoleniem na broń.

Tego pamiętnego dnia, 29 września 1938 roku, okrojono Czechosłowację za zgodą Francji, Anglii i Włoch. Czesi zgodzili się, że nikt o ich wolność i bezpieczeństwo być nie będzie, jeśli sami się do tego nie zerwają...

Z Monachium wróciłem do Berlina zdruzgotany, gdyż dopiero wówczas zrozumiałem taktykę Hitlera: zmęczone pierwszą wojną narody za wszelką cenę nie chciały dopuścić do drugiej, którą Hitler szantażował cały świat.

Ulica berlińska, najinteligentniejszy proletariatus niemiecki, najprostszy chłop niemiecki układ monachijski mieli skomentowany w ten sposób, że wódz na to, co robi, ma zgodę Zachodu.

— To było do przewidzenia — mówił Chęciński — Warszawa o wszystkim wiedziała w porę, najgorszego jednak nie przewidywałem: tego praskiego ultimatum. Nie przypuszczałem, że Beck przyłoży rękę do tego, że Kasprzycki się nie sprzeciwi, a Rydz-Śmigły zaakceptuje. Dziś to była spółka z rabusiem. To nie argument, że skoro Czesi się nie bronią, niech każdy zabiera co swoje.

We wrześniu pan minister odwołał Stawiskiego, co nam na-

prawdę ulżyło. Nawet Strohmayr odetchnął, bo i jego nudził ten głupiec, który wszystkich wokół uważał za głupszych od siebie.

Berlin czuć było prochem. Zwiększył się napływ ochotników do oddziałów szturmowych, do wojska nawet, wybitnie poprawił się nastrój ulicy, aczkolwiek nie poprawiło się życie w domu czy zaopatrzenie przemysłowe: utrzymanie Sudetów poczęło pochłaniać koszty, absorbować siły zbrojne, gestapo i Abwehrę.

Rzesa jechała na „ersatzach”, ale konsolidacja wewnętrzna rosła, w wara w opatrnościowości wódza wzmacniała się i coraz rzadziej słyszało się „ten źle uczesany”, natomiast coraz częściej „nasz wódz”...

Z coraz większą troską, choć nie pokazywałem tego po sobie — myślałem o dziecku. Viviana była tak zabawną miniaturową Trudą, że trudno było nie śmiać się i z niej i do niej: takie same dotychczas w policzkach, identyczny kolor oczu i tak: sam uśmiech przez sen.

*

Nazajutrz dowiedziałem się czegoś paskudnego, albo, jeśli kto woli, świadczącego, że mam naprawdę dużo szczęścia w swoim zawodzie.

— Admirał mnie wezwał — opowiadał Strohmayr — i zapytał czy mi ktoś pomagał w ułożeniu tego szyfru, który tyś ułożył, a ja się do niego tylko przyszedłem? Oczywiście, powiedziałem, że nie, bo domyślałem się czegoś niedobrego. „Jesteśmy przez Polaków odczytywani! Nasze depesze są przejmowane!” — krzyczał. A ja na to odpowiedziałem, że trzeba zmienić cały zespół depeszowy i szyfr, przy czym to ostatnie jest najłatwiejsze. Zasada może zostać ta sama, ale cyfry podstawiać inne, co potrafi zrobić każdy inteligentny pracownik Abwehry, do którego pan admirał ma zaufanie. No, to on się dopiero uspokoił, ale nagrody w dalszym ciągu nie dał. Za tego Polaka nic nie dał, za szyfr tak samo.

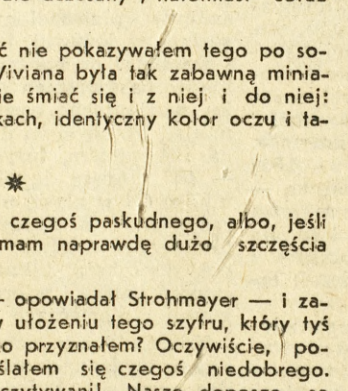
W naszym obiektywie

Dwa zwycięskie pojedynki, na inaugurację I ligi, stoczyły koszykarze poznańskiego Lecha z AZS-em Warszawa. Na zdjęciu fragment sobotniego spotkania.



Zwycięstwem chłopów z Konina zakończyła się największa chyba w historii wielkopolskiego futbolu akcja poszukiwania talentów, którą była Wielkopolska Spartakiada Piłkarska Szkół Podstawowych. Świadczyć o tym może m. in. udział w spartakiadzie 1080 drużyn. A oto najlepsza z nich wraz z kierownictwem.

Na zdjęciu od lewej: J. Banaszak, R. Stoiński, H. Plewczyński, G. Wojciechowski, H. Gadowski, H. Janiak, W. Pieczyński, D. Lisiak, W. Broniarczyk, A. Przemycki, K. Markiewicz, M. Dziubczyński, J. Łosik, K. Linik, A. Łęć. W drugim rzędzie kierownictwo Wł. Wawrzyński, E. Pawlaczek i M. Pasek.



Zadna bramka nie padła podczas II-ligowego meczu piłkarskiego Warta — Unia. Kolejny atak warczary likwiduje doskonale usposobiony bramkarz gości.

Fot. (3) — K. Przychodźki



PTH „ELDOM“

zaprasza do nowo otwartego Zakładu Usługowego w Poznaniu przy ul. Cześnikowskiej 1a

Zakład wykonuje naprawy pralek — lodówek — odkurzaczy oraz innego zmechanizowanego i grzejnego sprzętu domowego

Na życzenie klienta przywozimy i odwozimy odpłatnie również drobny sprzęt zmechanizowany.

Godziny otwarcia: od 8 do 18 bez przerwy

K7839



POZNAŃSKIE ZAKŁADY
GASTRONOMICZNE

ZAPRASZAJĄ NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ

TRADYCYJNYCH ROGALI MARCIŃSKICH

Z WŁASNYCH PRACOWNI CUKIERNICZYCH

DO NASTĘPUJĄCYCH ZAKŁADÓW:

AS — plac Wolności 18
Agatka — Rybaki 29
Biedronka — Dzierżyńskiego 330
Dietetyczna — Czerwonej Armii 32
Dobosz — Ostrowska 154
Grunwaldzki — Grunwaldzka 86
Lechicka — Dzierżyńskiego 99/101
Słoneczna — Świt 34/36
Syrenka — Dzierżyńskiego 45
Soplica — Głogowska 115/117
Piastun — Kraszewskiego 13
Maltańska — Warszawska 25
Nad Cybinką — Majakowskiego 303



K7886

Obwieszczenia

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rewiru VI — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1970 r. o godzinie 10 w Sądzie Powiatowym dla pow. pozn. (gmach Sądu Wojewódzkiego), pokój 308, Al. Marcinkowskiego 32 — odbędzie się PUBLICZNA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w MODRZU, powiatu poznańskiego. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej PBN w Poznaniu, nr Kw. 44252 i składa się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego i kuźni, o ogólnej powierzchni 1005 m². Suma oszacowania 59.425, — zł, cena wywołania 44.568,75 zł. Rekojmia wynosi 5.942,50 zł.

Praca Nauka

Potrzebna na stałe dobra gospodarka, dochodząca. Warunki bardzo dobre. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41390g.
Fryzjerka damska — czeładnik, poszukuje pracy. Anna Stypińska, Ludowo, poczta Podrzwie, pow. Szamotyły. 41795g
Pani przyjmie jakiegokolwiek pracownika w prywatnym zakładzie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41721g
Pani, inżynier, zootechnik po stażu w renomowanym zakładzie, poszukuje pracy. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41790g

Prace biurową przyjmę w dom. Telefon 338-20. 41704g

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów. Szmarzewskiego 21 m. 7. 41766g

Udzielam pomocy z matematyki. Tel. 339-83. 41766g

Maszynopisanie uczę. Marcinowski 26 m. 26, I piętro. 40237g

Kupno Sprzedaż

Kupię piec c. o. Harz E. lub 1-3 członów, sprzedam kufę 3.500 l, ewentualnie z podwojem ogumionym oraz większą ilość kotłowniczych. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41604g.

Sprzedam futro nowe — silne radzieckie. Poznań, Wojska Polskiego 64/66, blok 3 m. 9, godz. 15-19. 42159g

Sypialnię z łóżkami — tanio sprzedam. Smochowice, Sianowska 38. 41120g

Sprzedam sypialnię, Poznań, Husarska 8 m. 1, w godzinach popołudniowych. 42326g

Sprzedam radio „Stradivari” oraz stół okrągły rozsuwany i 12 krzeseł. Poznań, ul. Grunwaldzka 147 a m. 1, po 15. 42141g

Bedlington - terrier, pies 4-miesięczny — sprzedam. Tel. 301-29. 42378g

Tokarnie, dyferencjał, przednie zawieszenie do Warszawy, sprzedam — za miarę, najchętniej na Skodę, Gaz 69, Krzyż, Biełuta 30. 1723p

Tapezan dwuosobowy do dobrym stanie, pierzyne, koldry, tanio sprzedam. Słusarska 15 m. 7. 42193g

Sprzedam ciągnik Ursus 325 wraz z maszynami towarzyszącymi. Stanisław Dębicki, Sobiesierne, powiat Września. 42259g

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE

ORGANIZUJE

Ośrodek Doskonalenia Kadr SIMP

głoszenia przyjmuje Sekretariat Ośrodka w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 5/9 (Dom Technika), pokój 215, codziennie od godz. 9-18 (w soboty do godz. 14), telefon 518-85. K7588

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”

ul. Staroleśka nr 18

oferują do natychmiastowej sprzedaży

OPONY SAMOCHODOWE

wybrakowane

po obniżonych cenach — wymiaru:

11.00-20 — 1.600, — zł za sztukę
12.00-18 — 800, — zł za sztukę
13-28 — 400, — zł za sztukę

oraz opony pozagatunkowe — wymiaru:

300 x 125 — 500 x 180
300 x 200 — 300 x 260
600 x 200 — w cenie 10 zł za kg.

Sprzedaży dokonuje się raz w tygodniu — w czwartki w Dziale Zaopatrzenia, pokój 220. Telefon 700-21, wewn. 461. K7344

Lokale

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32. H. Wydziałowa — zamieścić na równorzędne w Poznaniu. Oferta kierować pod adresem: Poznań, ul. Łódzka 78 m. 105. K6667

Zamienię duży pokój, wspólnie przynależności — Poznaniu — na podobne w Koninie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1704p.

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, względnie dwupokojowe z kuchnią, wyłączone lub własnościowe. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41820g.

Samotny, często wyjeżdżający, poszukuje niekrepującego pokoju. Opiata mieszkalna. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42166g.

Pielęgniarka poszukuje sa modzielnego pokoju przy starszej pani. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41754g.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, śródmieście — zamienię na samodzielne pokój z kuchnią, łazienką. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41809g.

Kończący studia, poszukuje niekrepującego pokoju na 2 dni tygodniowo. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41774g.

W dniu 7 listopada 1970 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

HELENA ŁUKOMSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

córka i synowie z rodzinami

Poznań, ul. Zacisze 1 m. 1. 42391g

STEFAN BARANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Zegrze.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wioślarska 2. 42411g

† Dnia 7 listopada 1970 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochany mąż, syn, ojciec, teść i dziadek, śp.

JANINA LOBERMEYER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej - Miłostowo.

Stroskana

SIOSTRA

Poznań, ul. Kościelna 21 m. 2. 42414g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra

JÓZEFA WERWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

córka z dziećmi, synowa, wnuki i rodzina

42463g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

JÓZEFA TOMKOWIAK

I voto POTURALSKA z domu MAJCHRAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

MARIAN STRÓŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 21 m. 11. 42399g

† Dnia 7 listopada 1970 r. zmarł w Bogu po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 65

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 21 m. 11. 42399g

W dniu 7 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia, przeżywszy lat 80

MARIA WESOŁOWSKA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Strusla 7 m. 1. 42388g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Roosevelta 3. 42444g

† Dnia 8 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka,

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Płak” — OPERA — g. 19 „Attila”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gaski zgrabila”.

KINA

W WOJEWÓDZTWE
GNIEZNO: „Jesteś już mężczyzną”; KOSCIAN: „Gwiazdy Egeru” cz. I i II; LESZNO: „Profesor zbrodni”; NOWY TOMYSL: „Mor derca na zawołanie”; OBORNKI: „Szcześliwy Aleksander”; SREM: nieczynny; SRODA: „Powrót re wolwerowca”; SZAMOTULY: „Fi laosy panny Than”; WIOSNIE wody”; WAGROWIEC: „Bunt na Bounty”; WRZEŚNIA: „Morder stwo w poniedziałek”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Japonia” cz. II.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka między narodowa; 8.10 Plebiscytowa pio senka listopada; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanow skiego; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. IV liceum i technikum (jęz. polski) „Zaklina nie czasu” esej literacki R. Matu szewskiego; 9.30 Własne kompozy cje gra na organach Andre Brase seur; 9.40 Dla przedszkoli „Podróż Diaczeguszka”; 10.05 „Telewizor za darmo” — odc. 1 opow. I. Jefimo wa; 10.25 Nowe opracowania mu zyki dawnej; 10.50 Technika na co dzień; 11 W kręgu przebojów; 11.30 Dedykujemy II zmianie — konc. rozrywk.; 12.25 Więcej, lepiej, ta niej; 13 Dla kl. III-IV (wycm. mu zyczne) Muzykalne fale; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 Rytm i me lodie dla wszystkich; 14 Sładami Kolberga — „Anna nad jeziora Dada”; 14.20 Marta Godecka gra utwory fortepianowe Bacha, Rach maninowa i Debussy’ego; 14.35 Konc. chórow studenckich; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Konc. popołudniowy; 16.30 Po południu z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla cie bie; 19.30 Konc. żywcem; 20.25 Pa ryż w melodii i piosence; 21 Prze gląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne „Na skałach Calvados” słuch.; 22.30 Konc. wieczorny; 23.10 Prze gląd i poglądy; 23.20 Gra Zesp. rozrywk. Rozgł. Opolskiej pod dyr. Spytki; 23.40 Tańczymy do półno cy; 0.10 Program nocny z Kato wic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: Fala 497 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Świat i my — ma gazyn aktualn. gospodarczych; 9 Suity ork. kompozytorów pol skich; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Pio senka jest dobra na wszystko; 10.25 Pisarzy i książka — o twórczo ści W. Umińskiego; 10.55 U progu romantyzmu — koncert; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słucha cze pisza my odpowiadamy; 13.25 Gra Zespół B. Hardego; 13.40 „Be kart” i „Głupia Wilma” opow.; 14.05 Nowości z repertuaru Ork. PR; 14.45 Błękita szatafata; 15 Konc. muz. operowej; 15.35 Sto leczne aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Kwadrans z zespołem Mauriata; 17.40 Kwa drans poezji — wiersze młodych; 17.55 Radiopress; 18.05 Śpiewa Chór Stuligrosza; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia i opinie — reflek sje ze świata nauki; 19 Transm. z Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Warszawie G. Verdiego opera „Otello”; 20.13 „Profesor” i Syrena” — opow. (w przezw. wie opery); 20.43 d.c. transm. z Teatru Wielkiego; 21.18 „Gorączka kontynentu” — rep. liter. (w przezw. wie opery); 21.43 d.c. transm. z Teatru Wielkiego; 22.45 „Pedagog uparty” — report.; 23 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Było gitarystów wie lu...; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Worek Judaszów” — odc. 15 pow.; 9.10 Instrumenty śpiewają; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Powraca jaca melodia — „Let it be”; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszyst ko dla pań; 12.25 Konc. muz. uni wersyteku; 13 Na lubelskiej ante nie; 15 „Moje podróże” — gawe da prof. Z. Resicha; 15.10 Ballady na głosy i instrumenty; 15.35 Histo ria z babinego kufra — rep.; 15.50 Włoski katalog piosenkowski; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Muzyczna szatafata przyjaźni; 17.05 Orodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Worek Ju daszów” — odc. 16 pow.; 17.40 Spot kanie z solistą — Wanda Wermi dza; 18.20 „Trzy osoby w prze dziale” — humoroski węgierskie; 18.35 Słowackie — zawsze zielone; 19 Wiek jazzu; 19.35 Aleksandro Scarlatti — Symf. nr 5 d-moll na ork. smyczkową i flety; 19.45 Po wietka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Telefo

Coraz więcej kandydatów dorzemiała budowlanego

Udział indywidualnego budownictwa wiejskiego w ogólnie realizowanym planie budowlanym w naszym województwie jest bardzo duży. Budownictwo indywidualne w ogóle stanowi 58 proc., w tym na wsi 47 proc. Pod do stawiania nowych domów zarówno inwentarskich jak i mieszkalnych jest duży. Kiedy rolnik wystara się już o pozwolenie, do kumentację, otrzyma pożyczkę w Banku Rolnym i może za kupić potrzebne materiały budowlane, to jeszcze nie dobił do kresu swych starań. Pozostaje jeszcze pytanie: kto ten dom będzie budował?

Głównym wykonawcą usług budowlanych dla ludności wiejskiej jest rzemiosło prywatne. Niedostatek tych fachowców jest dotkliwie odczu wany, chociaż według danych Izby Rzemieślniczej w Pozna niu zakładów rzemiosł budowlanych na wsi wciąż przybywa. Mamy ich obecnie około 4.400. W skali krajowej pod tym względem województwo poznańskie znajduje się w czo łowie: po województwach warszawskim, lubelskim i rzeszowskim. Mimo to rzemieślników wciąż za mało.

W latach od 1959-69 prze szkoleni na kursach organizo wanych przez Zakład Doskona lenia Rzemiosła w Poznaniu pod nadzorem wydziałów bu-

downictwa urbanistyki i archi tektury ogółem 14.683 rzemieślników. Najwięcej fachowej siły budowlanej zyskały takie powiaty, jak Nowy Tomysl, Kalisz, Września, Ostrow, Wolsztyn i Leszno. Slaby nato miast był nabór z powiatu ple szewskiego, czarnkowskiego i rawickiego. W ogólnej liczbie przeszkolonych udział rzemieślników, zamierzających pracować później na własny rachunek jest każdego roku więk szy. W 1968 roku było ich oko ło 18 proc. w ubiegłym stano wili prawie połowę.

Miniony rok szkoleniowy był dla rzemiosła budowlanego korzystny. Zakładano, że kwalifikacje czeladnicze bądź mistrzowskie zdobędzie 1850 osób, tymczasem otrzymało je 2795.

Plan na ten rok kształtuje się podobnie jak na ubiegły. Najwięcej kandydatów jest na specjalności murarza-betonia rza i instalatora. (zd)

Przebieg realizacji Czynu Zwycięstwa

Około 400 pracowników spółdzielczości pracy i inwalidzie przybyło w minioną niedzielę do sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej, by wziąć udział w Zlocie Przedowników Brygad Pracy Socjalistycznej i Czynu Zwycięstwa. Głównym celem spotkania było podsumo wanie dotychczasowych wyni ków we współzawodnictwie pracy i w realizacji zobowią zań.

Zalogi spółdzielni zrealizowa ły w I półroczu ponad 50 proc. swoich zobowiązań podjętych w Cynie Zwycięstwa. Tym sa mym przysporzyły krajowi do datkową produkcję wartości około 30 mln zł. We współza wodnictwie pracy uczestniczy 156 Brygad Pracy Socjalistycz nej, skupiając przeszło 1700 o sob. 32 brygadom nadano pod czas złotu tytuły BPS, w tym 32 srebrne odznaki BPS im. XXV-lecia Polski Ludowej. Niezależnie od tego udekorowa no kilkudziesięciu pracowników odznakami „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielcze go”. (b)

Zjazd młodych opiekunów zabytków

W dniach 7 i 8 bm. odbył się we Włoszakowicach IV Zjazd Spo łecznych Młodzieżowych Opiekunów Zabytków Polskiego Towarzystwa Turystyczno — Krajoznawczego. Młodzi opiekunowie zabytków z woj. poznańskiego zjeżdżali zabytki na trasie: Leszno — Osieczna — Pawłowice — Rydzyna — Wto szakowice, wysłuchali referatów o Ziemi Leszczyńskiej, konserwa cji zabytków i roli opiekuna spo łecznego.

Młodzi opiekunowie zabytków są zrzeszeni w kołach PTTK, SKTK i drużynach harcerskich szkół wszystkich typów. W zjeź dzie brali udział przedstawiciele wymienionych organizacji. (ms)

Odpowiadamy

Janina G. Gniezno. — Jaja kacze można spożywać, ale dopiero po ugotowaniu. Zawierają one często zarazki paratyfusu. Na jeśnięcie, jajka sadzone lub majonez nie na dają się. (2559)

Krystyna M. Wągrowiec. — Łuszczyca nie jest chorobą zaraźliwą, nie ma więc obawy o zarażenie dziecka; łuszczyca nie jest chorobą dziedziczną. (2589)

TELEWIZJA

WTOREK: 9-9.30 — Język polski kl. I lic. — Plautus — „Zol nierz Samochwał”; 10-10.20 — Szkoły kl. IV — „Z wycieczką w Beskidy”; 10.55 — Język polski kl. V-VI — „O miejsce wśród ludzi”

(Zyczyński): 11.25 — „Rzeka po sepną” — fab. film radziecki — cz. I — pt. „Rodzina Gromowów”; 12.45-13.15 — Przeproszenie rolni cze — „Pracujemy w Zespole Przeproszenia Rolniczego w na szęj wsi” — cz. I; 13.55-14.25 — Przeproszenie rolnicze — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Mate matyka I rok — „Plaszczyzna i prosta w przestrzeni” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.35 — „Meble na dziś cna na jutro”; 19 — Kopalnia po mysłów; 19.15 — Przypominamy, ra dzimy; 19.20 — Dobranoc i Dzien nik; 20.05 — „Golf — Delta na prostej” — reportaż; 20.40 — „Rzeka posepną” — fab. film radz. — cz. I — pt. „Rodzina Gromowów”; 22 — „Folklor żywy” — rep. fil mowy pt. „Muzeum rodzinne”; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Po litechnika — (powt.).

SRODA: 9-9.30 — Chemia (kl. VIII); „Wróg metali”; 9.55-10.25 —

Ofensywa zdrowia w Kościańskim

B ruszczewo, Robaczyn, Sierpowo, Olszewo, Splawie, Parsko, Zydowo, Stare Bojanowo, Lubosz Stary, Lubosz Nowy, Witkowo, Kurzagóra, Racot, Kopaszewo, Łuszkowo, Zbęchy, Gerlacho wo, Jerka, Darnowo — oto miej scowości z których dzieci by ły celem drugiej „ofensywy zdrowia”, przygotowanej przez ekipy Akademii Medycznej z Poznania.

Tym razem akcja „100 BIAŁYCH WIZYT” organizowa na przez Zarząd Uczelniany Związku Młodzieży Wiejskiej przy AM w Poznaniu, Studenc kie Koła Naukowe przy Radzie Uczelnianej ZSP tej uczelni i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, przy pełnej współpracy członków Związku Młodzieży Socjalistycznej, objęła po wiat kościański. Powiat ten znany jest w kraju z udanego eksperymentu dowożenia dzie ci do szkół zbiorczych. Interesowało nas, jakie potrzeby zdrowia istnieją w tych właś nie placówkach.

Oto krótka relacja naszego sprawozdawcy z pracownitę so boty.

BOJANOWO STARE

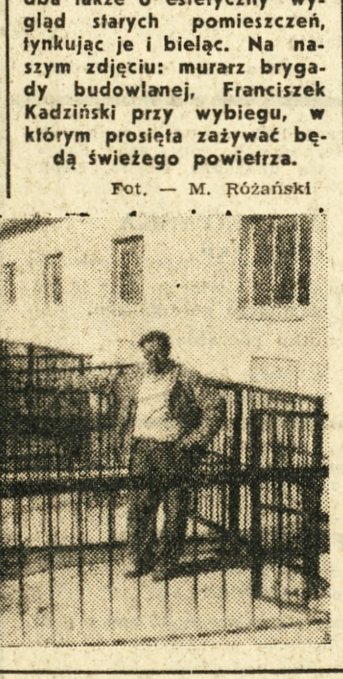
Nowa szkoła, wybudowa na przez Wojewódzkie Zjedno czenie PGR. Na miejscu kombinat PGR-owski. Do szkoły uczęszczają dzieci z 8 miejscowości. Systematyczne dowożenie — w trakcie organizacji. Cała szkoła oczekuje na ekipy lekarskie. Pierwszoklasiści przybyli z matkami. Właśnie tę grupę zaprasza lekarz medycyny — Barbara Hyży na pogadankę o higienie życia dziecka. Pogadanka w cieka wy sposób informuje matki o higienie osobistej dziecka, o odżywianiu, organizacji nauki i odpoczynku. Zainteresowanie duże, zwłaszcza matek, które o niektórych sprawach dowia dują się po raz pierwszy.

W drugim pomieszczeniu sto matolodzy pod wodzą lekarzy — Romana Malickiego i Janu sza Rakowskiego, urządzili ma ły gabinet. Pracę rozpoczęto

Ze starej obory nowy chlew

Własna ekipa remontowo-bu dowlana świadczy spółdziel ni produkcyjnej w Sarbii, pow. Szamotły duże usługi. Dzięki niej szybko wybudowa no tu nowy chlew, przero biono oborę i stajnię na po mieszczenie dla 300 sztuk trzody chlewnej z dużym wy biegiem dla prosiąt. W sa mym wybiegu pomieści się 160 małych świnek. Ekipa dba także o estetyczny wy gląd starych pomieszczeń, lynkując je i bieląc. Na naszym zdjęciu: murarz bryga dy budowlanej, Franciszek Kadziński przy wybiegu, w którym prosiąta zayawą bę dą świętego powietrza.

Fot. — M. Różański



Fizyka (kl. VIII): „O ładunkach i siłach elektrycznych”; 10.25-11.15 — „Posiadacz” — film z serii: „Saga rodu Forsytów” odc. V; 12.45-13.05 — „Wybieramy zawód”; 15.20-16.25 — Politechnika TV — Kurs przygotowawczy — Matematyka: „Nierówności algebraiczne” i „Z wielu zmiennymi”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych wi dów — Aula Sesja XXII; 17.15 — Magazyn ITP; 17.25 — PKF; 17.35 — „Brydż sportowy”; 18.05 — Il Maestro di Capella — film TVP; 18.30 — „Naukowcy w mundurach”; 19 — „Rolnictwo wczoraj i dziś” — cz. II; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Posiadacz” — film z serii: „Saga rodu Forsytów” (odc. VI); 20.55 — Światowid”; 21.25 — „Humor z łezka — pro gram poświęcony Kornelowi Makuszyńskiemu. Wybór i scenariusz — Jerzy Gembiński. Reżyseria — Roman Kłosowski; 22.15 — Dzien nik; 22.35-23.40 — Politechnika (powt.).

od pierwszoklasistów. Wyko rzystując obecność matek, moż na malcom pousuwać zepsute ząbki. Z użebieniem młodzieży jest niedobrze. Zębów do usu nięcia masa. Przebadało użę bienie 215 dzieci, dokonano 25 ekstrakcji.

Zastępca kierownika szkoły — Ryszard Duda wyjaśnia nam, że na okresowych bada niach, które odbywają się sy stematycznie, lekarz nakazuje dzieciom pójść do dentysty. Ale co tu mówić; nie każde dziecko powędruje z rodzicami 5 km do Smigla. A niektórzy boją się dentysty, jak ognia...

Tymczasem lekarz Barbara Hyży tróci się, by przebadac in-

blemu i że oświata sanitar na, jeśli ma wydać pożądaną owoc, musi być prowadzona systematycznie. Tymczasem e kipa z doktorami Bolesławem Otulakowskim i Andrzejem Łukaszkiem, prowadzi bada nia 120 dzieci. Ci lekarze zwracają specjalną uwagę na spra wy kostne. Informują nas, że stwierdzili przypadki krzywi cy klatki piersiowej, płasko stopia.

— Aż prosi się — mówi dr Łukaszki — by dla dzieci i młodzieży produkowano wkład ki ortopedyczne do wszystkich butów, a nie tylko tych, do któ rych przepisuje ortopeda.

JERKA

Przed budynkiem szkolnym w Jerce zastajemy autobus. Niedługo ruszy na trasę, roz wożąc dzieci do domu. W jed nej z klas zainstalowała się ekipa stomatologiczna: lekarz Irena Dąbrowska oraz stu dentki — Teresa Zalewska, Maria Kurkiewicz i Krystyna Maćkowiak.

Dr Jerzy Warchoł skrupulat nie obsługuje malców. Przed chwilą stwierdził u jednego dziecka wadę serca. Kieruje je do natychmiastowego lecze nia. Rozmawia z dziećmi. In teresują go nie tylko sprawy zdrowia, ale i stosunków ro dzinnych.

Dr Irena Dąbrowska infor muje nas, że niemal u ogółu dzieci stwierdzono próchnicę, 40 procent dzieci ma zęby do usunięcia i to szybkiego. I zno wu słyszymy tłumaczenie dzie ci u kierownika szkoły, że do Ośrodka Zdrowia w Krzywiniu — 5 km...

*

Kończy się pracownia sobota akcji „100 białych wizyt”. Zmę czeni lekarze i studenci jednak są zadowoleni. Widać ich za angażowanie. Pytają o następ ny wyjazd.

Nie czas jeszcze na wysuwa nie wniosków. Jednak jedną sprawę warto poruszyć. Jeśli powiat kościański swoim eks perymentem szkolnym stanął w czołowie krajowej, to było by celowe, by śladem oświaty poszły sprawy i zdrowia.

Sprawy opieki nad dziec kiem leżą na sercu pracowni kom służby zdrowia powiatu kościańskiego. Świadczy o tym obecność wszystkich kierow ników rejonowych ośrodków zdrowia podczas naszej sobot niej wizyty.

JERZY KNAPIK

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWIŁY SIĘ ZAPALKAMI.

Z Obornik

RSP zabiegają o wzrost hodowli

W Obornikach odbyła się ostatnio II sesja Rady Powiatowej Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, który zrzessa 20 RSP. Omówiono na niej m. in. realizację planu 5-letniego w zakresie przyjętych zamierzeń w produkcji roślinnej i zwierzęcej, ze szczególnym uwzględnieniem stanu pogłowia zwierząt.

Spółdzielnie w pełni zreali zowały zamierzenia dotyczące wzrostu produkcji buraków cu krowych, obsady bydła i sprze daży żywa. Pozytywnie rów nież przedstawia się sprzedaż zbóż z 1 ha, co należy tym bar dziej wysoko ocenić, że ogólnie notowano spadek produk cji globalnej zbóż, spowodowa ny m. in. niekorzystnymi wa runkami atmosferycznymi.

Większą uwagę zwracają o statnio obornickie RSP na pro dukcję zwierzęcą. Pomimo sta lego wzrostu obszaru gruntów spółdzielczych i przeprowadza nia masowej akcji odgruzlicza nia, obsada bydła wykazuje stałą tendencję wzrostową. Pod tym względem powiat oborni cki zajmuje czołowe miejsce ilościowy stan nie jest niższy od wykazanego w 1965 r., ale przyrost powierzchni gruntów i nie idzie w parze ze zwięk szaniem pogłowia trzody. Po woduje to stałe obniżanie się wskaźnika obsady na 100 ha.

„Czarna Jedyńka” poszukuje sztandaru

„Czarna Jedyńka”, czyli 1 Warszawska Drużyna Harcerzy im. Romualda Traugutta, poszkuje swego sztandaru, któ ry zaginął we wrześniu 1939 roku lub w czasie okupacji. Sztandar ten przekazany był drużynie tuż przed wojną przez weteranów Powstania Stycz niowego 1863 roku. Drużyna pragnie również odtworzyć swą blisko 60-letnią historię. Zwraca się więc do wszystkich daw nych członków 1 WDH, dzia łających przy Liceum im. T. Rey tana w Warszawie, z prośbą o nadesłanie wszelkich posiada nych na ten temat wiadomości. Ważne są nawet drobne infor macje, dotyczące zwłaszcza sztandaru.

Listy prosimy kierować pod adresem: Liceum im. T. Rey tana Warszawa, ul. Wiktorska 30, z dopiskiem na kopercie: RSP stan chlewni. Zamierza „dla 1 WDH”. (na)